

Co możesz zrobić ws. cenzury?!

3 maja 2022

Oto odpowiedź, jaką dostał jeden z naszych czytelników, który zapytał SMS-em firmę Orange o powód zablokowania portalu WolneMedia.net.

Cóż, nie możecie nas czytać dla waszego bezpieczeństwa. Jesteście małymi dziećmi i może was krzywda spotkać, gdy za dużo się dowiecie. Blokada neuronowa w mózgu wam się przepali i zaczniecie samodzielnie myśleć, czy jakoś tak...

1. Informować wszystkich i wszędzie, jak ją obejść.
2. Domagać się odblokowania strony u operatorów i żądać od nich odszkodowania za łamanie waszego prawa do pozyskiwania informacji z Art. 54 Konstytucji. A potem kontaktować się z rzecznikami praw konsumenta i składać skargi na odmowę odblokowania strony przez operatorów internetowych. Musicie mieć na piśmie odmowę – wydrukować emaile i zanieść rzecznikowi.
3. Nagłaśniać nielegalną cenzurę łamiącą art. 54 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w mediach polskich i zagranicznych. Niech się cały świat dowie, że w Polsce demokrację i pluralizm zastąpiła dyktatura i cenzura.
4. Vlogerzy obawiający się zbanowania konta na YouTube, mogą poinformować neutralnie, że [„Zaufana Trzecia Strona”](#) poinformowała o blokadzie portalu WolneMedia.net i powiedzieć, że osoby, które chciałyby zobaczyć na własne oczy, jak wygląda ruska propaganda, mogą wejść na stronę przez bramkę proxy (Wejdź na stronę proxysite.com/pl/, w okienku przy „USB wpisz <https://wolnemedi.net>, naciśnij klawisz Enter i to wszystko).
5. Najodważniejsi mogą organizować spontaniczne pikiety i

demonstracje solidarnościowe przed budynkami rządowymi i ABW.

6. Możecie opracować własne ulotki informacyjne informujące o blokadzie i jak ją obejść. [Tutaj wiele porad, ale wystarczy ograniczyć się do punktów 1, 2 i 3](#), bo są najprostsze do zastosowania.

7. W komentarzach niżej możecie zgłaszać własne pomysły. Zaproponowano by ktoś opracował wzór reklamacji do zgłaszania telekomom. Ktoś mógłby z Was go opracować?

Trzeba zacząć działać, bo Ojczyźnie grozi komuno-faszystowski totalitaryzm. Macki ośmiornicy PiS-u sięgają daleko – kontrolują ABW, Sejm, Prezydenta, Trybunał Konstytucyjny, Prokuratury i częściowo Sądownictwo.

Padł już pomysł, by uruchomić kopię portalu w sieci Tor.

Na dniach opracuję ulotkę informacyjną, którą będzie można drukować i kolportować (skrzynki pocztowe, rozdawać znajomym, etc.).

Żaden adwokat nie zgłosił się Pro Bono, dlatego umówiłem się z prawnikiem z kancelarii. Jeśli podejmie się sprawy – poda cenę i zorganizujemy zbiórkę na prawniczą obronę „Wolnych Mediów”.

Zastanawiam się, czy zgłosić do prokuratury podejrzenie popełnienia przestępstwa przez rząd polegającej na złamaniu Art. 54 Konstytucji (przypominam, że wszelkie inne przepisy prawa muszą być zgodne z Konstytucją, a ta jednoznacznie zakazuje cenzury prewencyjnej).

Lista zablokowanych stron jest niejawna i władze nie chcą jej ujawniać. Zablokowano mnóstwo stron, ale wiadomo tylko o tych najpopularniejszych. Małe stronki i blogi, które odwiedzało 10, może 100 osób dziennie (pewnie większość to agenci ABW), są mi nieznane.

Polska przestała być państwem demokratycznym, w którym istnieje pluralizm i wolność słowa. Mamy dyktaturę i cenzurę

poglądów antyrządowych, zwłaszcza mediów przychylnych Konfederacji, która stanowi dla PiS-u zagrożenie. PiS zachowuje się, jakby w Polsce wprowadzono tajny stan wojenny bez ogłoszenia stanu wojennego. PiS coraz mniej różni się od PZPR-u.

Maurycy Hawranek

WolneMedia.net